

Alicja Janosz, Gdy Przychodzi Noc

Gdy Przychodzi Noc
Czuły dla mnie bądź
Przygaś światło i pięknie nazywaj mnie
Ala Greena włącz
Schowaj mnie pod koc
I powoli dolewaj wina!

Zaryglujmy drzwi
Zamurujmy okna
Aby z zewnątrz nikt się tu nie dostał
Nie zrujnował domu w którym tak nam dobrze
A cały świat to tylko my dwoje

A rano już cię nie ma
I znów mi jest samotnie
Jedyny ślad po tobie
To wygnieciona pościel

Bardziej twoja Niż moja
Od dawno przecież jestem
Więc wróć, obejmij mnie
Tęsknię do ciebie

Pudrowa szminka na ustach
A na rzęsach tusz
Zapach perfum, który sam wybrałaś
Splecione ciała dwa
Wargi zlepione miodem
Po wszystkim znowu garstka wspomnień
Nie bój się zapomnienia
Ja z pamięci o tobie się nigdy nie otrząsnę
Nie wyrzeknę się tego że razem nam dobrze
A cały świat to tylko my dwoje

A rano już cię nie ma
I znów mi jest samotnie
Jedyny ślad po tobie
To wygnieciona pościel

Bardziej twoja Niż moja
Od dawno przecież jestem
Więc wróć, obejmij mnie
Tęsknię do ciebie